

Z notatnika blogerki modowej

Moja współlokatorka codziennie wrzeszczy, że nie ma się w co ubrać. Rzadko w to wierzę, ale dziś to samo mi się przydarzyło. Wprawdzie nierychło wstałam, ale co żywo spojrzałam na półkę. Pomyślałam, że ubiorę się niby-romantycznie. W szafie jednak wszyściuchno to feeria barw, a szczególnie odcieni ochry. Spojrzałam na kurtkę w kolorze khaki i czapkę z matowo-perłowym napisem z przodu. Zdecydowałam, że czas stworzyć świeży wiosenno-letni image.

Uwielbiam Centrum Rozrykowo-Handlowe Milenium¹. Gdy wyszłam z mojej hacjendy², ruszyłam aleją³ Piłsudskiego i na billboardzie⁴ ujrzałam, że trwa międzysezonowa wyprzedaż. Nie tracąc ani chwili, rzuciłam się w wir zakupów. Najpierw wpadły mi w ręce legginsy typu trzy czwarte. Wpisały się w najnowsze trendy pół eleganckich, pół sportowych stylizacji, do tego ultrakobięcych i arcywygodnych.

Nadaremnie szukałam co najmniej dziesięciocentymetrowych szpilek z wysokogatunkowej ekoskóry. Postanowiłam sprawdzić gdzie indziej i dobrałam superzgrabne czółenka w kolorze jasnoróżowym i kamizelkę w stylu punkowo-dekadenckim. Wygodne nie wygodne, ale w końcu liczy się styl. Dopelnieniem kreacji okazała się ekstranowoczesna tweedowa tunika, mimo że byłam jej niepewna, gdyż chciałam koszulę z żorzety z haftami. Nie obyło się również bez brudnoszarej ramoneski w stylu heavymetalowym, która współgra z bojówkami kupionymi na półpiętrze naprzeciwko litewskiej pierożarni.

Kiedy myślałam, że finał tuż-tuż i moje tournée dobiegnie końca, to z powrotem zahaczyłam o butik z obuwem. Zafundowałam sobie różnokolorowe półbuty.

Niespełna godzinę później znieńacka wpadła mi w ręce jasnobezowa kopertówka z ćwiekami przy zapięciu. Niemile zaskoczyła mnie ceną i nic a nic nie pasowała do nowej stylizacji, ale bądź co bądź to hit tego sezonu. Po wyczerpującym około trzyipółgodzinnym maratonie potrzebowałam zastrzyku energii. Wahałam się pomiędzy cappuccino a café latte, a w końcu przekonał mnie syrop waniliowo-karmelowy w kawie orange⁵ mokka. I wtedy beztróska wróciłam do domu.

¹ Przepisy ortograficzne dopuszczają też zapisy: "Milenium", Millennium, "Millennium".

² Przepisy ortograficzne dopuszczają zapis: "hacjendy".

³ Możliwe jest użycie skrótu al.

⁴ Przepisy ortograficzne dopuszczają zapis: bilbordzie.

⁵ Przepisy ortograficzne dopuszczają zapis: oranż.